

## Potrzebni statyści do filmu pt. Jasyr



### 🔥 UWAGA 🔥

✓ Potrzebni statyści do filmu 🎬 pt. Jasyr

📞 Kontaktować się w tej sprawie prosimy z Sławomirem Kwoką Pełnomocnikiem Zarządu Fundacji Ułani Króla Jana

Tel 668 820 884

👉 Chcesz przeżyć wyjątkową przygodę? Chcesz zagrać w filmie u boku profesjonalnych aktorów? Jeśli TAK - ta propozycja jest dedykowana właśnie Tobie!

👉 Fundacja Ułani Króla Jana przy wsparciu Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, [Starostwo Powiatowe w Przemyślu](#), Fundacji Agencji Rozwoju Przemysłu zamierza zrealizować film paradokumentalny o najazdach tatarskich. Film będzie nosił tytuł: „JASYR”

👉 W scenach fabularnych zagrają zawodowi aktorzy np. Marcin Troński.

👉 Kluczowe sceny wymagają udziału dużej liczby wolontariuszy - statystów odtwarzający dawnych mieszkańców pojmanych w jasyr.

Potrzebni są: mężczyźni, kobiety i dzieci w każdym wieku (pod opieką opiekunów prawnych), młodzież.

👉 Chętne osoby muszą zapewnić sobie strój - „prostego przyodziewku wiejskiego” jakim były długie koszule, przepasane rzemieniem czy sznurkiem, bluzki damskie, proste spodnie - naturalne tkaniny, len lub wełna. Dołączamy zdjęcia, które wizualizują postacie.

👉 Każda chętna osoba do statystowania musi przesłać zdjęcie w proponowanym stroju. Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres: [slawek@ostojatradycji.pl](mailto:slawek@ostojatradycji.pl)

👉 Plan zdjęciowy z udziałem statystów planowany jest na 13 i 14 września 2023 roku w okolicach Krasieczyna.

Szczegóły poniżej



✓ JASYR – film ku pamięci ponad miliona brańców

Mało kto zdaje sobie sprawę jakim strasznym przeżyciem było wielopokoleniowe doświadczenie najazdów tatarskich na ziemiach południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. W ich wyniku od końca XV w. po schyłek XVII stulecia z terenów państwa polsko-litewskiego porwano do niewoli około 1,2 miliona brańców! Skala tego zjawiska jest jeszcze bardziej szokująca i uderzająca gdy uświadomimy sobie, że łączna liczba tatarskiego jasyru z Europy Środkowo-Wschodniej w okresie XVI-XVII w., którą szacuje się na około 2,4 miliona ludzi, przewyższała liczbę czarnych niewolników transferowanych przez Ocean Atlantycki z Afryki do Ameryki Północnej i Ameryki Południowej w tym samym czasie. Warto podkreślić, że znaczna część Europy Środkowo-Wschodniej wchodząca w epocę wczesnej nowożytności w skład dawnej Rzeczypospolitej, Wielkiego Księstwa Moskiewskiego i Cesarstwa Habsburgów, stanowiła rozległy obszar permanentnej przemocy i terroru, która w zachodniej literaturze z zakresu historii społeczno-gospodarczej nazywana jest strefą polowań na ludzi (slaving zone).

Z podanej liczby 1,2 miliona brańców uprowadzonych z Rzeczypospolitej do końca XVII w. do kraju powróciła tylko niewielka część ludzi, nie przekraczająca łącznie kilkudziesięciu tysięcy osób. O skali tego trwającego ponad dwa stulecia procederu istnieje obecnie w Polsce w najlepszym razie tylko minimalna wiedza, gdyż w programach szkolnych na próżno szukać informacji o tatarskim jasyrze, handlu niewolnikami w basenie Morza Czarnego i codziennym zagrożeniu życia dla milionów mieszkańców państwa polsko-litewskiego. Nie zdajemy sobie sprawy, że rozległe obszary Europy Środkowo-Wschodniej stanowiły przez kilka stuleci strefę pozyskiwania niewolników zarządzaną przez oddziały tatarskie. Tatarzy rokrocznie przez ponad dwa stulecia dostarczali na rynki niewolnicze w Imperium Osmańskim średnio ponad 10 tysięcy ludzi, przy okazji powodując również masowe zniszczenia w infrastrukturze gospodarczej atakowanych państw. To pełne tragizmu zjawisko, jak żadne inne w naszej historii zapisało się w pamięci zbiorowej wielu pokoleń nie tylko Polaków ale i Rusinów (Ukraińców) zamieszkujących na terenach ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej znajdujących się w zasięgu operacyjnym ord tatarskich. Szersza popularyzacja wiedzy o tym wciąż mało znanym dziejowym kataklizmie dotyczącym wiele generacji naszych przodków powinna również uświadomić, jak wielka tragedia kryje się za wspomnianą wyżej suchą statystyką ponad miliona osób wyrwanych brutalnie ze swoich domów przez ordyńców. Cierpienie i wielka tragedia ludzi uprowadzanych przez Tatarów, które rozpoczynały się w chwili ataku ordyńców na ich miejsca zamieszkania był dopiero początkiem traumatycznego losu bowiem czekało na nich ciężkie doświadczenie wyczerpującego i kończącego się niekiedy śmiercią marszu w kierunku Morza Czarnego, trwała rozłąka z najbliższymi, a dalej upokarzające targowiska „żywego towaru”, skąd jako niewolnicy trafiali na galery, do haremów bądź do pracy w gospodarstwach rolnych w różnych miejscach państwa osmańskiego. W tych warunkach u pewnej części porwanych do niewoli ludzi rozwijały się symptomy zespołu stresu pourazowego (PTSD), z którym musieli się mierzyć często do końca życia.

Ziemie przemyska i sanocka dawnej Rzeczypospolitej doświadczyła wielu takich najazdów. Mimo że od tych wydarzeń minęło setki lat to do dnia dzisiejszego istnieją materialne i niematerialne ślady grabieżczych najazdów tatarskich. Są to:

- kopce tatarskie
  - pozostałości zniszczonych budynków, w obecnym czasie są to podziemne części budynków zniszczonych przez pohańców
  - budowle obronne np. kościoły i cerkwie obronne
  - podania, legendy i przysłowia „Złapał Kozak, Tatarzyna a Tatarzyn za łeb trzyma” czy legenda „Panieńsku czub”
  - nazwy geograficzne i topograficzne np. ulice tatarskie, wały tatarskie
- Fundacja Ułani Króla Jana z Malawy w gminie Bircza przy wsparciu:  
Muzeum Narodowej Ziemi Przemyskiej

Starostwa Przemyskiego

Fundacji Agencji Rozwoju Przemysłu

W dniach 10 - 14 września zamierza zrealizować film paradokumentalny o tych wydarzeniach.

W scenach fabularnych zagrają zawodowi aktorzy np. Marcin Troński, który zagrał w ponad 120 polskich filmach.

Konsultantem historyczny filmu jest dr Andrzej Gliwa.

Film jest inicjatywą społeczną i ma dwa cele:

I. Przywrócenie należnej pamięci ponad miliona osób, obywateli dawnej Rzeczypospolitej, w dużej części naszych przodków, mieszkańców naszego regionu.

II. Promocji szeroko rozumianego regionu w dorzeczu Sanu - w kontekście jego odmienności i przyszłego szlaku tatarskiego. Centralne regiony obecnej Rzeczypospolitej nigdy nie doświadczały najazdów tatarskich. Film i cała akcja promocyjna, będzie okazją do pokazania walorów geograficznych naszej ziemi.

Kluczowe sceny wymagają dużej liczby statystów, brańców. Dzieci, kobiet i mężczyzn.

Nie posiadamy dostatecznych środków na wynajęcie dużej liczby statystów i uszycie takiej samej liczby „zwykłego wiejskiego przyodziewku” jakie mogła nosić ludność naszego regionu w XVII wieku.

Dlatego zwracamy się z prośbą o współudział w projekcie w zakresie:

-promocji w swoich miastach lub gminach udziału mieszkańców w planie zdjęciowym jako wolontariusze-statysty odtwarzający dawnych mieszkańców pojmanych w jasyr

-pomoc w zorganizowaniu „prostego przyodziewku wiejskiego” jakim były długie koszule, przepasane rzemieniem czy sznurkiem, bluzki damskie, proste spodnie - naturalne tkaniny, len lub wełna.

Dołączamy zdjęcia, które wizualizują postacie.

-wsparcie logistyczne tj transport zaakceptowanych statystów na plan zdjęciowy w okolicach Krasieczyna, opieka i wyżywienie

Potrzebni są:

-mężczyźni

-kobiety i dzieci w każdym wieku (pod opieką opiekunów prawnych)

-młodzież

Każda chętna osoba do statystowania musi przesłać nam zdjęcie w proponowanym stroju.

Zgłoszenia na adres: [slawek@ostojatradycji.pl](mailto:slawek@ostojatradycji.pl)

Plan zdjęciowy z udziałem statystów planujemy na 13 i 14 września 2023 roku w okolicach Krasieczyna.

Jeżeli wesprą Państwo projekt:

-Miasto czy gmina zostanie partnerem projektu. Taka informacja będzie we wszystkich materiałach i samym filmie

-Przyjedziemy z filmem aby pokazać go jeszcze przed premierą w ustalonym miejscu i czasie czyli pokaz przedpremierowy.

Prosimy o wyznaczenie koordynatora, który będzie z nami współpracował w tym projekcie.

Zgromadzi zainteresowane osoby. Pomoże w zrobieniu zdjęć próbnych i prześle je do nas.

**Sławomir Kwoka**

**Pełnomocnik Zarządu**

**Fundacji Ułani Króla Jana**

**Tel 668 820 884**